

liturgicznym, a na gospodarskiej trosce o świątynię – kończąc. I tak już zostało. Była serdeczna, życzliwa ludziom, mająca czas na rozmowę z każdym, każdemu gotowa nieść pomoc. Od, Kresowianka.

Zatrzymajmy się więc przy Kresach. Pani Józefa urodziła się w Plebanówce koło sławnej twierdzy nie do zdobycia: Trembowli. Stamtąd w 1945 roku wraz z rodzicami i połową Plebanówki "repatriowała" do Dębnik. Jak wszyscy oni bardzo tęskniła za „domem”. W dzieciństwie nie mogłam zrozumieć, dlaczego starsi mówią: „a w domu, to było...” albo: „ten to urodził się w domu”, a „tamten to już tutejszy”. Wymowne zestawienie: „dom” i „tutaj”. Nie dziwi więc fakt że gdy tylko sytuacja społeczno-polityczna się zmieniła i można było pojechać „do domu”, Pani Józefa – pojechała. Pojechała i nawiązała kontakty i współpracę z „naszymi ludźmi”, a przede wszystkim z ks. Michałem Muryginem, który rozpoczął odbudowę (przepięknego przed wojną) kościoła w Trembowli pw. Se Piotra i Świętego Pawła. Pani Barbara Seidel w książce "Opowieści spod Trembowli" tak o tym pisała: "Józia ze zdwojoną energią przystąpiła do pracy. Telefonowała, namawiała, zachęcała, opowiadała, aż zgromadziła wokół siebie grono ludzi życzliwych, ludzi dobrej woli, byłych mieszkańców Plebanówki i Trembowli, którzy na Jej sygnał otwierali serca i często cienkie, ubożuchne portfele i pomagali jak mogli, a prawdę mówiąc: jak nie bardzo mogli, bo i tak czasami bywało – też dzielili się tym, co mieli. Jeździła do Trembowli, spotykała się z mieszkańcami miasta, przez wszystkich szanowana, podziwiana i kochana.

Ze starszymi wspominała czasy przedwojenne, młodszym opowiadał o świecie, w którym żyli Jej i ich przodkowie.

Odwiedzając Trembowlę warto pamiętać o wkładzie pracy Józii w doprowadzenie świątyni do stanu, w jakim się obecnie znajduje.

Opracowała Leokadia Pawliszak

Akcja Katolicka

NIEDZIELNY KURIER

TYGODNIK PARAFIALNY

Biały Kościół – Nowolesie

20 VI 2021 r. NR 25 (218)

XII NIEDZIELA ZWYKŁA



Ewangelia według Świętego Marka (Mk 4, 35 - 41)

Jezus ucisza burzę

Owego dnia, gdy zapadł wieczór, Jezus rzekł do swoich uczniów: «Przeprawmy się na drugą stronę». Zostawili więc tłum, a Jego zabrali, tak jak był w łodzi. Także inne łodzie płynęły z Nim. A nagle zerwał się gwałtowny wicher. Fale biły w łódź, tak że łódź już się napełniała wodą. On zaś spał w tyle łodzi na wezgielcu. Zbudzili Go i powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?» On, powstawszy, zgromił wicher i rzekł do jeziora: «Milcz, ucisz się!» Wicher się uspokoił i nastąpiła głęboka cisza. Wtedy rzekł do nich: «Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże brak wam wiary!» Oni zlekli się bardzo i mówili między sobą: «Kim On jest właściwie, że nawet wicher i jezioro są Mu posłuszne?»

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE – 20.06.2021r.

*W tym tygodniu w **poniedziałek** obchodzimy wspomnienie św. Alojzego Gonzagi;
w **czwartek** uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela.
Solenizantom i Jubilatom życzymy wielu łask Bożych.*

INTENCJE MSZALNE:

21. 06. Poniedziałek

Biały Kościół - Msza św. o godz. 18⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Stanisławy i Józefa Hłapek oraz Eugenii i Jana Kubicz

22. 06. Wtorek

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Ludwika Leśniaka w rocznicę śmierci

23. 06. Środa

Nowolesie - Msza św. o godz. 18⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Stanisławy i Ewerysta Kaczor

24. 06. Czwartek

Biały Kościół – Msza św. o godz. 18⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Józefa, Eudokii, Stanisława, Kazimierza i Anny zmarłych z rodziny Pępkowskich; Jana, Marii, Mieczysława, Kazimierza i Waławy zmarłych z rodziny Michalczewskich oraz zmarłych Józefy i Stanisława Płonka

25. 06. Piątek

Nowolesie – Msza św. o godz. 8⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Joanny Kwarciańskiej - intencja od koleżanki Elżbiety z rodziną

26. 06. Sobota

Nowolesie – Msza św. o godz. 18⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Jana Michalskiego w 24. rocznicę śmierci i jego zmarłych Rodziców

27. 06. Niedziela

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8⁰⁰: O potrzebne łaski Boże, dar zdrowia i opiekę Matki Najświętszej dla Wiktora Kowalczyka

Nowolesie - Msza św. o godz. 10⁰⁰: 1) O wieczną szczęśliwość dla śp. Jana Pochodowskiego

w 2. rocznicę śmierci; 2) O wieczną szczęśliwość dla śp. Jana Patera

Biały Kościół - Msza św. o godz. 12⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Joanny Kwarciańskiej - intencja od koleżanki Agnieszki

1. Nabożeństwa czerwcowe są odprawiane w **Białym Kościele** w poniedziałki i czwartki o godz. 17³⁰, we wtorki po porannej Mszy o godz. 8⁰⁰; w **Nowolesiu** w środy i soboty o godz. 17³⁰, w piątki po porannej Mszy o godz. 8⁰⁰. W **niedziele** po Mszach świętych.

Na rozpoczęty tydzień – *Szczęść Boże!*

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii:

Obecność Jezusa daje ukojenie

Jezus spokojnie śpi, a uczniowie okazują się ludźmi małej wiary. „Czemu się boicie? Wciąż jeszcze nie wierzycie?”. Czy nie jest to również pytanie skierowane do nas? Ile razy w trudnych sytuacjach, kiedy odczuwamy kruchość naszej ludzkiej kondycji, brakuje nam wiary w to, że Bóg jest z nami. Jezus ucisza szalejącą burzę i silny wiatr. Jednak tak naprawdę ucisza w nas wszelki chaos, nasze wewnętrzne burze. Jezus pokonuje żywioły naszych grzechów. Obecność Jezusa daje nam pewność życia. Niesie wyciszenie i ukojenie.

„Panie, opoko moja, schronienie moje i mój wybawco, Boże mój, moja skała i moja nadziejo, tarczo moja, mocy zbawienia i moja twierdzo!” (Ps 18, 3) – chwała Tobie.

ORĘDOWNICZKA WIARY I POLSKOŚCI

"Jej życie koncentrowało się wokół czterech miejsc, które często (rowerem) przemierzała: Dębniki, Dankowice, Biały Kościół, Nowolesie. Wybór miejsc wiele mówił o Niej, osobie, dla której Msza święta była autentycznym przeżyciem duchowym. Tymi słowami ksiądz Stanisław Włodarski zegnał swoją wieloletnią parafiankę, ś. p. Józefę Górniak, podczas wtorkowej Mszy św. pogrzebowej.

Bo zaiste Pani Józia była osobą tak mocno związaną ze swoim kościołem, jak to tylko możliwe. Gdy nastął czas odbudowy świątyni (1984 – 1994), razem z innymi kobietami porządkowała teren, malowała ściany, pozyskiwała fundusze i ... długo by wymieniać. Gdy tylko kościół zaczął funkcjonować (czyli już w czasie jego odbudowy) Pani Józefa żyła jego życiem, poczynając od uczestnictwa w życiu